

## Komentarz poranny z 29 października 2008r.

### WYDARZENIA NA ŚWIECIE

#### **Rynek zagraniczny.**

Przedpołudniowe dane z Wielkiej Brytanii dotyczące podaży pieniądza M4 oraz ilości zaciągniętych kredytów pozostaną bez wpływu na rynek, gdyż w dniu dzisiejszym inwestorzy skupią się w głównej mierze na spekulacjach dotyczących decyzji FED w sprawie kosztów pieniądza za Oceanem. Ostatnie publikacje makroekonomiczne wskazały, że amerykańska gospodarka ma się coraz gorzej, co było podstawowym czynnikiem wpływającym na wzrost oczekiwań co do skali redukcji głównych stóp procentowych przez Bank Rezerw Federalnych. Na początku tego tygodnia 62% inwestorów oceniało szansę obniżki o 50 punktów bazowych do poziomu 1,0%. Skrajne prognozy mówią o obniżce do poziomu 0%. Obserwowane na sesji amerykańskiej osłabienie się zielonego wobec głównych walut spowodowane było euforią na amerykańskim rynku kapitałowym oraz właśnie powyższymi prognozami. Z tego powodu agresywna obniżka jest najprawdopodobniej w obecnych cenach amerykańskiej waluty a zaskoczeniem dla rynku może być jej brak, co będzie stanowiło impuls do powrotu eurodolara na południe.

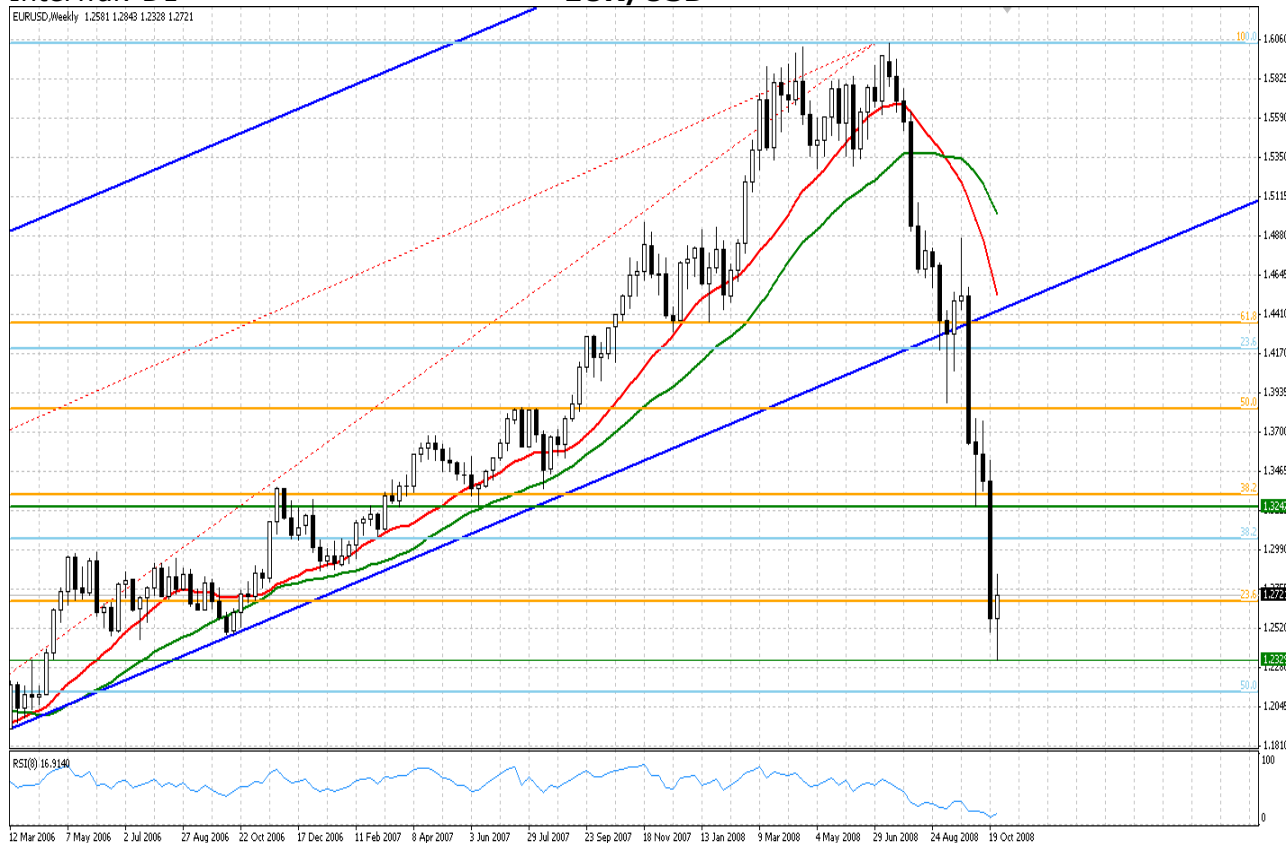
#### **Rynek polski.**

Wczorajsze uchwalenie przez rząd harmonogramu wejścia naszego kraju do Strefy euro było pozytywnym dla zagranicznych inwestorów sygnałem, że rząd wszedł na ścieżkę konsekwentnego dążenia do wprowadzenia wspólnej waluty, lecz nadal potrzebne będzie zdecydowane poparcie opozycji dla koniecznych zmian w Konstytucji RP. W dniu wczorajszym doszło do pewnego zbliżenia stanowisk, jednak do ostatecznego porozumienia droga może być jeszcze „długa i wyboista”. Każdy wyraźniejszy sprzeciw partii opozycyjnej, którego wykluczyć nadal nie można, będzie mógł być argumentem dla inwestorów zagranicznych do ponownego powiązania nas z kłopotami Węgier czy Ukrainy i wyprzedaży polskich aktywów w tym złotówki.

Drugim ważnym czynnikiem, który steruje obecną korektą polskich par walutowych jest zdecydowane osłabienie się dolara wobec euro w oczekiwaniu na wieczorną decyzję FED. Ewentualny powrót crossa EUR/USD do minimów może być kolejnym impulsem do jeszcze jednej fali osłabienia naszej złotówki.

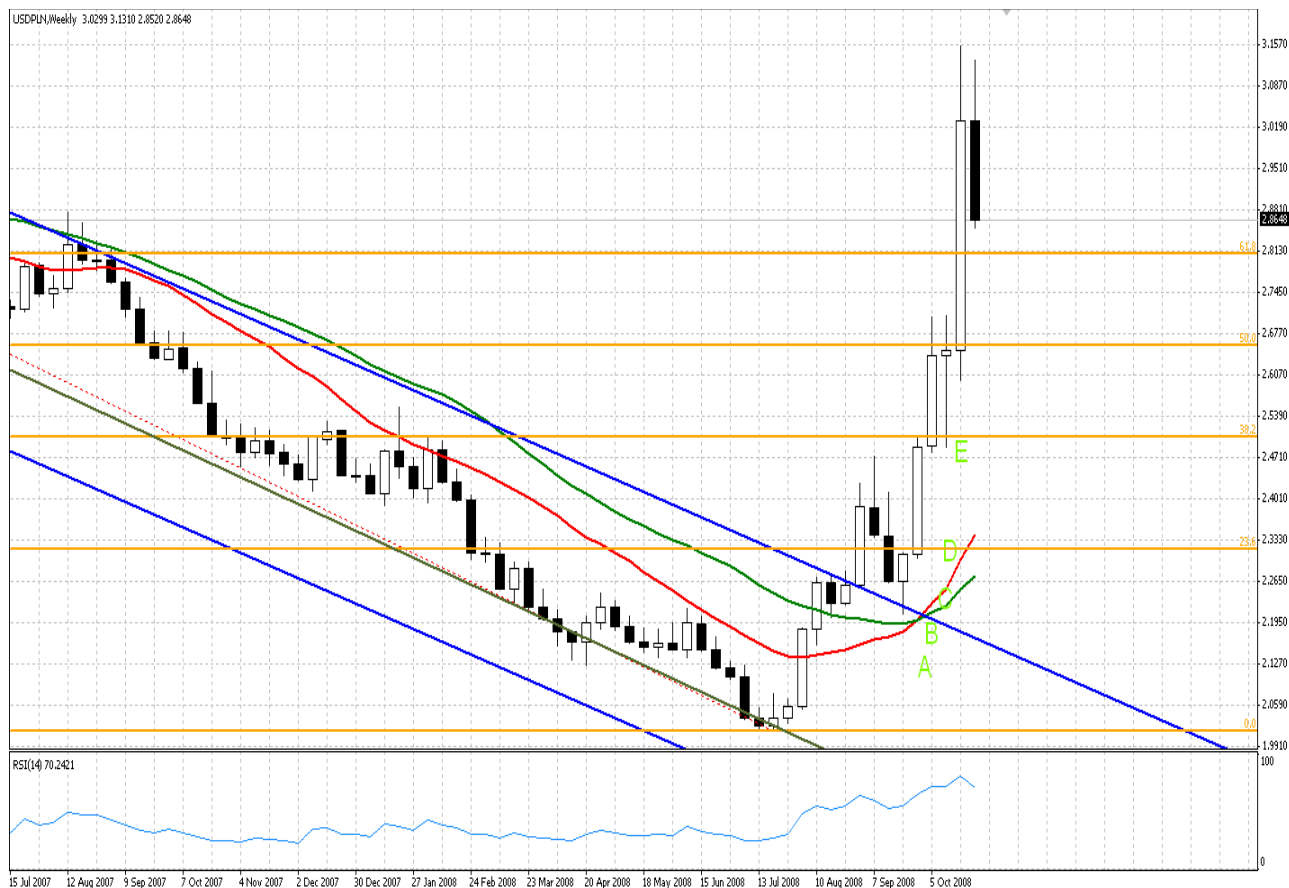
Interwał: D1

EUR/USD



Notowania EUR/USD po dotarciu wsparcia na poziomie 1,3229 stanowiącego szczyt z 1998 roku odbiły się. Taki stan rzeczy może być poważnym sygnałem do zakończenia ponad 3 miesięcznej korekty na eurodolarze. W dniu wczorajszym bez problemu przebił silne wsparcie na poziomie 1,2686 wynikające z 23,6% rozwinięcia ostatniej fali wzrostowej. Należy mieć jednak na uwadze, że wczorajszy ruch wykonany został pod wpływem silnych emocji i nie był do końca naturalny. Możliwy jest więc powrót eurodolara do dalszych spadków, jednak musiałyby to zostać poparte bardzo silnym czynnikiem fundamentalnym.

Drugim scenariuszem jest kontynuacja dotychczasowego odbicia i tym samym zakończenie wyżej wspomnianej trzymiesięcznej korekty. Aby taki scenariusz miał miejsce FED na najbliższym posiedzeniu musi obniżyć stopy procentowe, co spowoduje kolejną falę euforii.

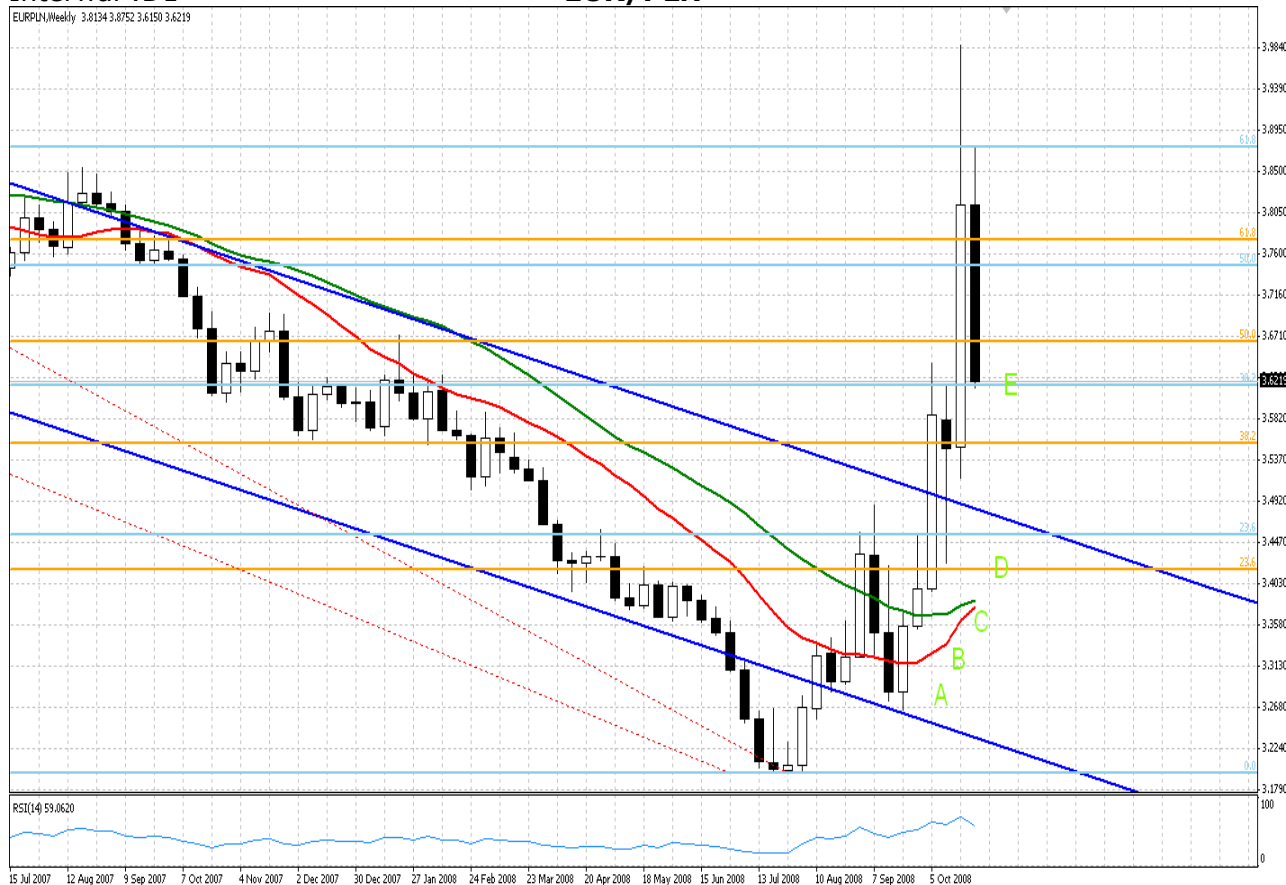


Kurs USD/PLN w ślad za ujemnie skorelowanym eurodolarem od kilku dni jest w fazie ruchu korekcyjnego. Jego dalsze zachowanie ściśle zależy od notowań najpopularniejszej pary walutowej na świecie. Jeśli spadki na EUR/USD dobiegły końca to para USD/PLN nie ma już szans piąć się w górę. Na wykresie można jednak zaobserwować formację falową. Kwestią sporna jest, czy ruch korekcyjny z poziomu 2,7072 do poziomu 2,4843 stanowił IV falę, czy był jedynie częścią trzeciej. Jeżeli przyjmiemy, że „należał” on do III fali to uznać można, iż w obecnym momencie mamy do czynienia z falą IV korekcyjną, po której nastąpi V fala, która będzie miała długość III fali. Zakładając 50% korektę obecnego ruchu, która zniesie notowania do poziomu 2,6880, fala V zakończy się w okolicach 3,6118.

Drugim, niemniej prawdopodobnym scenariuszem jest przyjęcie dokonania się ruchu V falowego. Oznacza to, że w tym momencie będziemy mieli do czynienia ze swobodnym spadkiem kursu, który może wyhamować dopiero w okolicach 2,7938.

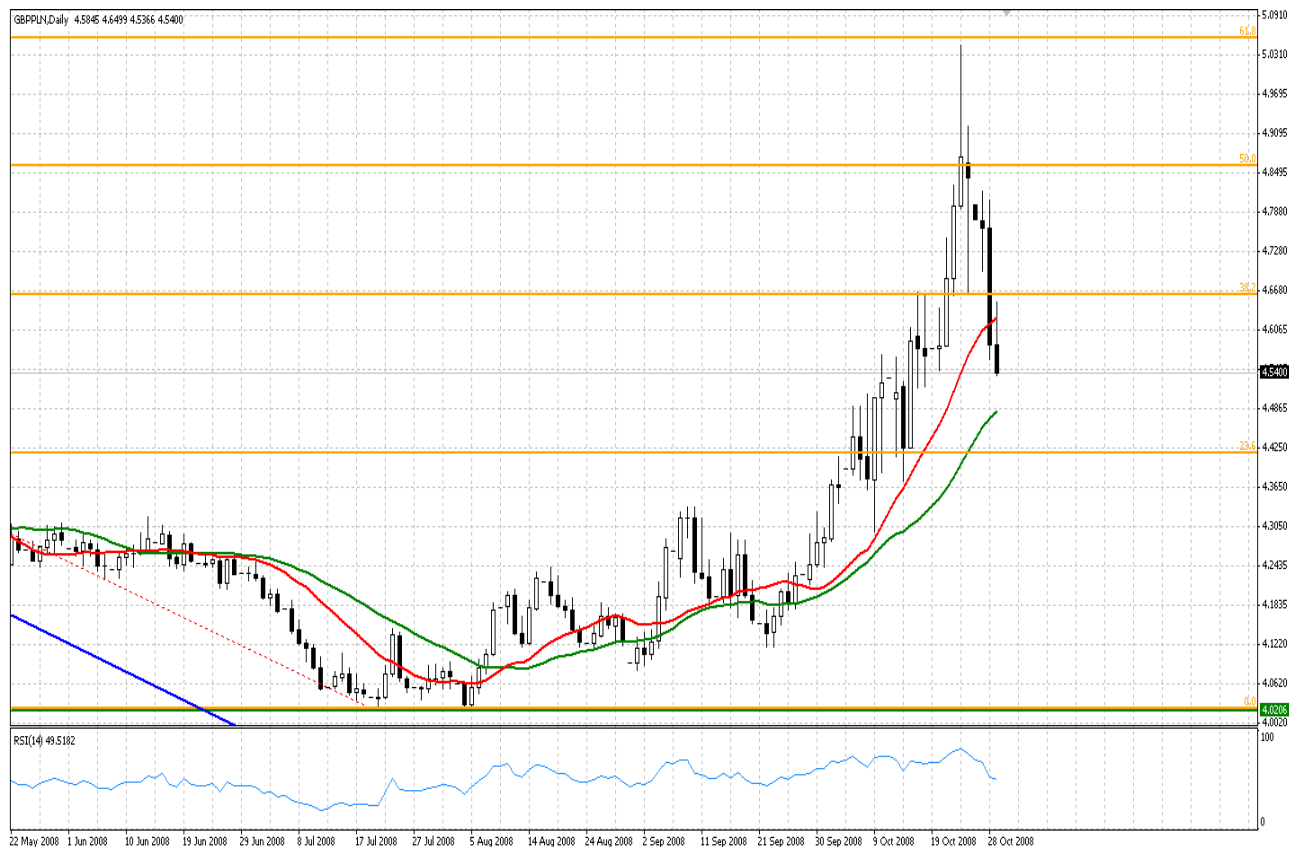
Interwał :D1

EUR/PLN



Każda korekta oraz wzrost na parze dolarowej jest zaraz powtarzana na parze z euro. Podobnie więc do USD/PLN para EUR/PLN znajduje się w fazie zniesienia, która jest zakończeniem ruchu pięciofalowego lub IV fali. Jeżeli przyjmiemy scenariusz, że jest to IV fala korekcyjna, to może ona znieść notowania do poziomów 3,5419, co stanowi 61,8% zniesienie ostatniej fali wzrostowej. Jeżeli taki scenariusz miałby miejsce to V fala byłaby zdolna wynieść notowania do poziomów 4,2619.

Drugim scenariuszem, podobnie jak w przypadku USD/PLN jest uznanie ruchu korekcyjnego z poziomu 3,6188 do poziomu 3,4231 jako IV fali. Oznaczałoby to, że ruch pięciofalowy uległ zakończeniu i obecnie mamy do czynienia ze swobodnym spadkiem kursów aż do poziomów 3,4231.



GBP/PLN nie zdołał przebić oporu na poziomie 5,0564 stanowiącego 61,8%% rozwinięcie ostatniej fali wzrostowej. Nie przewiduje się, aby poziom ten został pokonany. Najprawdopodobniej para ta przełamie 4,4189 co stanowi 26,6% rozwinięcia ostatniej fali spadkowej. Należy mieć na uwadze znaczne problemy z jakimi boryka się brytyjska gospodarka w ostatnim czasie. Sprawiają one, że funt szterling systematycznie traci na wartości w stosunku do koszyka walut. Ostatnie wzrosty na GBP/PLN wynika jedynie ze słabości złotówki a nie z siły funta.

### POZIOMY TECHNICZNE

	EUR/USD	EUR/PLN	USD/PLN	GBP/PLN
<b>Opór</b>	1,3059	3,8555	3,1570	4,9542
	1,2681	3,8256	3,0534	4,8588
<b>Obecnie</b>	1,2660	3,6051	2,8390	4,5433
<b>Wsparcie</b>	1,2323	3,5545	2,8074	4,4189
	1,2139	3,5153	2,6588	4,0217

**Sporządzili: Tomasz Szecówa, Michał Wojciechowski**

Przedstawione, w raporcie, poglądy, oceny i wnioski są wyrazem osobistych poglądów autorów i nie mają charakteru rekomendacji autora lub serwisu [www.ambconsulting.pl](http://www.ambconsulting.pl) do nabycia lub zbycia albo powstrzymania się od dokonania transakcji w odniesieniu do jakichkolwiek walut lub papierów wartościowych. Poglądy te jak i inne treści raportów nie stanowią "rekomendacji" lub "doradztwa" w rozumieniu ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. Prawo o publicznym obrocie papierami wartościowymi (Dz. U. Nr118, poz. 754, z późn. zm.) Wyłączna odpowiedzialność za decyzje inwestycyjne, podjęte lub zaniechane na podstawie raportu lub z wykorzystaniem wniosków w nim zawartych, ponosi inwestor. Autorzy serwisu są również właścicielami majątkowych praw autorskich do raportów. W szczególności zabronione jest kopiowanie, przedrukowywanie, udostępnianie osobom trzecim i rozpowszechnianie raportów w całości lub we fragmentach bez zgody autorów serwisu.